

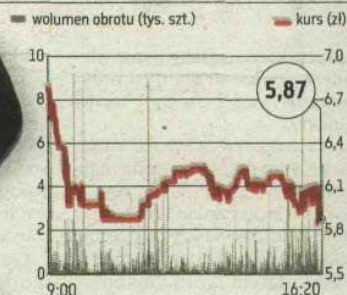
Ipopema Securities Udany debiut na giełdzie

Za akcje brokera płacono wczoraj nawet 36 proc. więcej niż w ofercie

JACEK LEWANDOWSKI
PREZES
IPOPEMA



IPOPEMA
KURS I OBROT



Do 6,8 zł, o 36 procent w porównaniu z ceną emisyjną, wzrósł na otwarciu sesji kurs akcji wczorajszego debiutanta giełdowego – Ipopemy Securities. Ostatecznie notowania wyniosły 5,87 zł.

Dom maklerski wszedł na giełdę bez oferty publicznej. Przed debiutem przeprowadzono ofertę prywatną, w której ak-

cje należące głównie do funduszu Manchester Securities zaproponowano inwestorom instytucjonalnym. Właściciela zmieniło wówczas 18,38 procent wszystkich walorów.

Ipopema nie informowała, kto kupił akcje. Od szefów spółki można się dowiedzieć, że były to polskie instytucje – fundusze emerytalne i inwestycyjne. Za-

den jak dotąd nie przekroczył progu 5 procent głosów na WZA.

Cenę w ofercie prywatnej ustalono na 5 zł za akcję, co odpowiada wycenie całej spółki na poziomie 143 mln zł.

W kwietniu udział Ipopemy w obrocie akcjami i PDA na warszawskiej giełdzie wyniósł 8,13 procent. Na podstawie wczorajszej giełdowej wyceny debiutanta można stwierdzić, że rynek brokerski jest wart 2,07 mld zł. Wyższy szacunek daje z kolei kwota (352,8 mln zł), za jaką w styczniu 2008 roku Centralny Dom Maklerski Pekao sprzedał swoją część, odpowiadającą za obsługę instytucji, firmie Unicredit CA IB. Po tej transakcji udziały Unicredit w obrotach akcjami wzrosły o mniej więcej 2 punkty procentowe. To daje podstawę do wycenienia rynku aż na 17,5 mld zł.

Władze Ipopemy Securities stawiają przede wszystkim

na ekspansję na rynek czeski i węgierski oraz na dywersyfikację działalności.

– Rynek obdarzył nas dużym kredytem zaufania i zależy nam bardzo, aby tego zaufania nie zawieść – podkreślił założyciel i prezes brokera Jacek Lewandowski.

Ipopema to piąta spółka, która w tym roku zadebiutowała na rynku głównym GPW (inne to Centrum Klíma, Bumech, GPM Vindexus i Aplisens). W każdym z tych przypadków kurs akcji lub PDA pierwszego dnia notowań rośnie.

Czy to sygnał, że da się już zarabiać na IPO? – Niekoniecznie. Sytuacja wciąż jest niepewna, a klientów podążających na rynek główny jest niewielu – studzi emocje Lewandowski.

Według wstępnych danych Ipopema Securities zarobiła w 2008 roku 12,5 mln zł przy przychodach 40,2 mln zł. K.K.